

Deweloperzy na zakupach

Inwestorzy i deweloperzy finalizują transakcje kupna ziemi, których łączna wartość na koniec roku wyniesie ponad 1 mld zł – szacuje firma doradcza Colliers International (CI). W ub.r. inwestorzy kupili w kraju działki warte nie więcej niż 500 mln zł. – Rynek zakupów ziemi w tym roku będzie wart 1,2–1,5 mld zł – twierdzi Daniel Puchalski, szef działu gruntów inwestycyjnych CI. – Dziś w zaawansowanym stadium negocjacji, czyli np. po umowach przedwstępnych, są umowy sprzedaży działek

wartych około 520 mln zł. Do końca roku na rynek trafi ziemia warta kolejne kilkaset milionów zł – ocenia. O tym, że ruch na rynku gruntów pod inwestycje rzeczywiście jest coraz większy, mówi także Paweł Grząbka, szef firmy doradczej CEE Property Group. – Wielu deweloperów planowało kupić ziemię jeszcze w ubiegłym roku, ale czekali na niższe ceny. Teraz, gdy oczekiwania sprzedających zmniejszyły się, dochodzi do finalizacji transakcji – mówi Paweł Grząbka. Jego zdaniem ceny ziemi są dziś niższe z dwóch

powodów. Po pierwsze, sprzedający przekonali się, że nie wrócą już stawki sprzed kryzysu i jeśli chcą sprzedać ziemię, to muszą się godzić na ceny sporo niższe niż te z lat 2007–2008. Po drugie, banki, które kredytowały wtedy zakup ziemi, nie są już tak cierpliwe jak rok temu i żądają spłat kredytów. Puchalski zwraca uwagę, że dziś deweloperzy i inwestorzy kupują tereny bardzo ostrożnie. Negocjacje trwają 8–12 miesięcy. Od początku roku deweloperzy i inwestorzy wyłożyli na działki 600 mln zł. GB